



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:  
CZĘSTOCHOWA, II-GA ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkach dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odosłaniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrancuzowych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

GENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednozłotowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Nastaższe ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agencje: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 5.

## Zarząd Dóbr „Ostrowy” JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI Wielkiego Księcia MICHAŁA ALEKSANDROWICZA.

Niniejszem zawiadamia Szanownych mieszkańców miasta Częstochowy że od 1-go Października są do wynajęcia sklepy i mieszkania ze wszystkimi wygodami w nowo-wybudowanych domach dochodowych przy ul. Teatralnej. Wiadomość u Zarządzającego budową Inżyniera Matulewicza, ulica Teatralna № 58/60, Telefon № 3-45.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

## TEATR URANJA

Program od wtorku 2 do piątku 5 Grudnia (włącznie)

### Tryumf honoru

KRONIKA (natura)  
NIEZDARZENI PRZYJACIELE (b. kom.)

Wysoce artystyczny dramat w 4 częściach z udziałem ulubienicy Zuzanny Grande najpiękniej paryżanki

Na scenie Pierwsze występy pp. Czesławy i Jerzego Siekierzyńskich znakomitych aktorów sceny Wileńskiej

### Marcowy kawaler

Znakomita komedja w 1-ym akcie.  
Anons We wtorek 9 Grudnia benefis p. Wiktorji Kwiatkowskiej, odegrana będzie prześlizna komedja w 2 aktach „Królowiętko”

## TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

PROGRAM od wtorku 2 do piątku 5 Grudnia 1913 r. (włącznie).

TYGODNIK GAUMONT'A — ostatnie nowości — (z natury).

Dziś! Niebywałe arcydzieło kinematograficzne tak pod względem wykonania jak i nadzwyczaj interesującej treści przerobiona na scenę z arcydzieła angielskiego pisarza WALTER SCOTTA.

### Krzyżacy

Wspaniały dramat w 4 częściach osnuty na tle epizodów z czasów wojen krzyżowych.

NA SCENIE: Pod kierunkiem Fr. Stróżewskiego  
GORZAŁKA — Obrazek ludowy w 1-ym akcie ze śpiewami Kazimierza Górzałczyka.

## TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon № 4-77.

Program od środy 3 do piątku 5 Grudnia r. b. (włącznie)

### Gwiazda spadająca

TRAGEDJA DUSZY KOBIECEJ

Znakomity dramat współczesny w 4-ch częściach.

AMOR I KUCHARKA (kom.) || Dziennik Północny № 242 b. (kronika).

NA SCENIE: na każdym przedstawieniu WYSTĘPY nowego Towarzystwa pod kierunk. W. GŁOGERA — Obrazek sceniczny „Ostatni grosz” Włocławskiego  
Uwaga: na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora, aktówki w Odeonie grane są na każdym przedstawieniu.

### Lekarz Dentysta chrześcijański

## Stefan Barylski

II Aleja № 45 tel. 811.  
Przyjmuję od 10-1 i 4 g-8 p. p.

Lecznica zębów i jamy ustnej

M. Puchalskiego  
Aleja III Nr. 57 tel. 610.  
Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7. Leczenie, blombowanie. Zęby sztuczne.  
Ceny niskie.

A. DEBICKI Geometr  
przebiegły  
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.  
Wykonuje wszelkie roboty malarza.

## KRAWIEC Chrześcijańska pracownia

Najlepiej najtaniej wykonuje  
PIERWSZORZĘDNY  
ZAKŁAD KRAWIECKI  
Wincetego MARKSA  
ul. Ogrodowa № 26.  
vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny

## Chrześcijańska pracownia Czapek i Kapeluszy „POLONIA”

Częstochowa, 2 Aleja №19,  
gdzie teatr Paryski. Poleca: czapki u-  
niformowe, cywilne zimowe męskie po 45,  
65, 95 i wyżej i dziecięce po 25, 35, 45,  
65 i wyżej oraz kapelusze różnych gatunków najnowszych fasonów po najniż-  
szych cenach,

Nowości  
praktyczne dla wszystkich! Cennik ilustrowany wysyłam darmo. W. Jezewski — Warszawa ul. Żórawia Nr. 43. 109

LOSY 201 loteryi Królestwa Polskiego 5 kl. do nabycia w kantorze weksli 51 loteryi, jedynej chrześcijańskiej firmy.

Adama WOLANSKIEGO  
ul. Marszałkowska 143 Warszawa  
Ciągnięcie rozpoczyna się 9 Grudnia i trwa 10 dni. Zamiejscowym wysyła się po otrzymaniu należności lub za zaliczeniem.



Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący, gdyż zalegającym w opłacie zmuszeni będziemy wstrzymać, wysyłkę Gońca.

NARZĘDZIA ROLNICZE i nawozy sztuczne z pierwszorzędných źródeł po cenach konkurencyjnych dostarcza Biuro Techniczne  
Na składzie sieczkarnie JAN SKALMIERSKI 2-ga Aleja Nr. 20 tel. 112.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarski -Sztukatorski  
Częstochowa Aleja 3-oła dom własny WYKONYWA Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne.  
Egzystuje od roku 1887, Telefo 2 60. KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI  
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTĘPNE

W sali Towarzystwa „Lutnia“ odbędzie się 7-go Grudnia

## KONCERT

znakomitego pianisty **SILVIA BOUJUKLI**

z udziałem francuskiej śpiewaczki profesora śpiewu w Getzowie panny Phyllis Gossan. Początek o godzinie 8-jej wieczorem. Bilety można zamawiać wcześniej w cukierni p. Jackowskiej, a w dzień koncertu kasie sali koncertowej.

**Dla znawców** wyróżnionych w wyróżnionym smakiem i jakości francuskie **A.C. Meukowa & Co.**  
Poleca **K. Krakowieckiego** II-ga Aleja № 24, Skład wódek i win telefon № 2-53.

Nowootworzony sklep tabacznym  
**Z. Marczyńska**

w Częstochowie II Al. 33 tel. 682  
Poleca tytonie, cygara, papierosy z renomowanych fabryk krajowych i rosyjskich a także gily warszawskich firm „Marchelskiego“.

## Sum paratus ad Adventum Domini.

Adwent jest wyrazem łacińskim—adventus, czyli przyjsięcie, a u chrześcijan oczekiwanie na Narodzenie Chrystusa.

Dawniej po polsku nazywano adwent czterdziestnicą, ponieważ trwał dni 40, jak w obecnych czasach: post wielki, i rozpoczynał się na drugi dzień po św. Marcynie. Stąd powstał zwyczaj uczowania na gęsi pieczonej, jako przysmaku mięsnym w dniu ostatnim, przed długim postem.

Z niedziela pierwszą adwentu rozpoczyna się rok kościelny, a wigilje do św. Andrzeja uważano za ostatni dzień roku, więc tak, jak w dniu 31 grudnia, wrócono o zamknięciu, to piąc wosk lub cyne.

W Krakowie, podczas adwentu, na wieży Mariackiej kapela grywała na dętych instrumentach hejnały na pamięć słów Pisma świętego: „Spiewaj, trąbo Syonie“ (canite, tuba Sion), które zapowiadają wezwanie Archanioła na Sąd ostateczny, gdy przyjdzie powtórnie Chrystus.

Na Mazowszu i Podlasiu przez cały adwent grywano przed domami na ligawkach, których proste, lecz melodyjne tony rozbrzmiewały w ciche wieczory dalekim echem po okolicy. W poetycznym tym zwyczaju zamieszli w był arcybiskup warszawski ks. Choromański (zmarły 1838 r.) który, będąc jeszcze proboszczem w Zambrowie w ziemi Łomżyńskiej, zbierał wszystkich młodzież parafjalną i kazał

im co wieczór przed kościołem wygrywać swe melodie na ligawkach.

Na czas adwentowy mają polacy swoje staropolskie przepowiednie rolnicze i przysłowia, z których tu kilka przytoczę:

1) Gdy w adwencie sadz (szron) na drzewach się pokazuje, to rok urodzajny nam zwiastuje.

2) Kto ziemię w adwent pruje (orze), to mu trzy lata choruje.

3) Co zamrozisz w adwencie, tego nie dobędziesz po święcie.

4) Kto się zaleca w adwenta, ten będzie miał żonę na święta itp.

Z polskich pieśni adwentowych z XVI w. śpiewaną jest w obecnej dobie pieśń: „Boże wieczny, Boże żywy.“

W Rzymie był stary zwyczaj kościelny, że w niedziele adwentowe rano o 6 odprawiano nabożeństwo, na które, Ojciec św. uczęszczał, zwane „rorata ni“ od początkowych słów: „Rorate coeli“—niebiosa spuście rosę, a od których to wyrazów zaczyna się Msza św. na cześć Bogarodzicy. Msza ta odprawia się i dziś przed świtem, nie tylko w Rzymie, ale i u nas po kościołach, symbolizując, iż ziemia cała pozostawała w ciemnościach błędn, gdy miał się narodzić Jezus Chrystus—światło—światła.

W te też myśli do sześciu świec, jerających się na ołtarzu, dodają siódma w środku, która jest wybraniem Matki Boskiej, jako jutrzienki, poprzedzającej światło sprawiedliwości Chrystusa.

Lud polski zawsze chętnie na raty się gromadził, a dawniej i królowie nasi szczególniejsze wtem mieli upodobanie i osobiście przyczyniali się do jego okazalosci. I tak np. Przemysław Pobożny w Poznaniu, Bolesław Wstydlivy w Krakowie, brał udział w ceremonii, zwanej „siedmioratnicą“, oświadczając uroczysto swoją gotowość na Sąd Pański. Do ołtarza przybywał najprzód Król z pałacą się świecą i tę osadzał na najwyższym środkowym lichtarzu

siedmioramiennego świecznika, mówiąc:

„Gotów jestem na Sąd Boży“.  
Druga świecę, obok, wstawiał biskup, mówiąc: „Sum paratus ad Adventum Domini“.— Trzecią świecę stawiał senator, ziemianin, piątą—rycerz, szóstą—mieszczanin, siódmą—kmięć w siermiędze, każdy powtarzając to, co król powiedział. Uroczystemu i tak upodobanemu w Polsce przez Piastów nabożeństwu, poświęca Syrokomla wiersz p.n. „Staropolskie raty“, kończąc następującą strofą:

Tam siedem stanów z ziemnicy całej.

Siedmiu płomieniami jasno gorzały.

Siedem modlitew treści odmiennej,—

Wyrażał lichtarz siedmioramienny.

F. Borysławski.

Zawiercie I—XII—13 r.

## Zasiłki rządowe

na rozwój kooperacji rolniczej.

Kooperacja rolnicza opiekuje się osobny departament głównego zarządu rolnictwa, mianowicie oddział ekonomii rolniczej. Do roku bieżącego była to opieka czysto teoretyczna, polegająca na opracowywaniu i zatwierdzeniu ustaw syndykatów, mleczarni i innych kooperatyw rolniczych. O ile departament rolnictwa już od szeregu lat stosował szeroko system subwencji rolniczych na praee towarzystw rolniczych, o tyle oddział ekonomii rolnej był w zakresie subwencji skarbowych nader wstrzemięzliwy. Dopiero w 1913 r. uzyskano, podług informacji Biura Pracy Społecznej 30,000 rb. na zapomogi dla popierania kooperacji rolnej. Pierwsze zwróciło się o to charkowskie Towarzystwo rolnicze, które utworzyło biuro kooperacji rolniczej z instruktorem; wystąpiło ono o subwencję rządową 3,000 rb.; oraz o 1,000 rb. na urządzenie kursów, 1,000 rb. na wydawanie rocznika kooperacji i 1,200 rb. na okólnik handlowy dla kooperatyw. Następnie ziemstwo kostromskie zażądało 9,000 rb. na instruktów kooperacyjnych; towarzystwa rolnicze dońskie i wologodzkie zwróciły się o to samo; Towarzystwo rolnicze południowo-rosyjskie zażądało 4,500 rb. na założenie pisma poświęconego kooperacji. Wówczas oddział ekonomii rolniczej postanowił popierać rozwój kooperacji rolnej w szerokim zakresie i wniósł do budżetu na rok 1914

sumę 100,000 rb. na zasiłki dla towarzystw rolniczych i ziemstw na rozwój kooperacji rolniczej.

## Obrazki częstochowskie.

Jak w dzikim kraju.

Godzina 12 w południe. Chłodne anemiczne blaski listopadowego słońca uśmiechają się blade do czysto uprzątniętego śródmieścia i brudnych, zaniedbanych dzielnic t. zw. części fabrycznej Częstochowy. Ulicą Krakowską podąża obdarta, półnaga postać kobieca, odmachując się długim kijem. W ślad za nędzarką biegnie czereda dzieci, słychać brutalne wyzwiska, syją się kamienie, wreszcie na zapytanie jednego ze starszych przechodniów słyszemy obojętną odpowiedź: „głupia; warjatka“...

Do dzikiej czeredy przyłączają się uczniowie z elementarnej szkoły miejskiej, wypuszczone na „dużą pauzę“ bez opieki.

Wrzawa rośnie, ulica zapełnia się dziećmi różnego wieku i płci, biedna napastowana coraz słabiej odiera a-taki „rozbowionej“ czeredy, wreszcie ginie we wnece jednej z napotkanych bram, którą nasze „pocięchy“ wytrwale oblegają.

Dorośli przechodzą obojętnie, częściej śmieją się wraz z dziećmi, jakby pochwalili postępowanie matych napastników. Odwracamy się więc od tego przykrego nad wyraz obrazu. Mimo woli przypominają nam się nie lepsze sceny w centrum Częstochowy, w Alejach, podczas pobytu „liliputów“, kiedy to tłumy wprost torturowały „matych“ artystów dziką ciekawością przesiadując ich na każdym kroku. Słowem brak kultury, brak miłości dla upośledzonych i nędzarzy nie jest przywilejem jednej dzielnicy. I gdyby przybył z podobnych scen chciał urobić sobie pojęcie o Polakach—wypadłoby dla nas niezbyt pomyślnie. Słusznie więc się oburza p. Feliks Zaleski, podkreślając w liście nadesłanym do redakcji naszego „Gońca Częstoch.“, że nie należy młodzieży szkolnej wypuszczać na ulicę bez opieki. Rodzice i wychowawcy zaś winni zawczasu w młodocianych serduszkach krzewić miłość dla bliźnich i współczucie dla upośledzonych i kalek.

Tylko z jednostek zdrowych moralnie za młodu wychowanych w miłości ku bliźnim zrodzi się zdrowe społeczeństwo, wolne od bandytyzmu i zwyrodnienia, od wszelkiego rodzaju „grup mściwicieli“ itp. wyzutków społeczeństwa. fel-gem. Częstochowa, 30—11—1913 r.

48) STEFAN GORKA.

## SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Przystępują do budowy wagonów próbnych. Pomysł się udaje i Woodraff zakłada towarzystwo na wielką skalę. Do współudziału w niem zaprasza Carnegiego i Scotta. Chociaż Carnegie nie ma zbyt wiele gotówki do tak wielkiego przedsięwzięcia, to przecież nie cofa się wcale. Udaje się do znajomego bankiera w Pittsburgu i żąda od niego pożyczki, którą chce spłacać w ratach miesięcznych.

— „Z przyjemnością, Kochany Andrzeju, — odpowiada bankier — uwagam pana za człowieka pewnego i widzę, iż masz spryt do interesów“.

Carnegie był mile zdumiony tą pochwałą i zaufaniem. „Podpisałem mój pierwszy weksel — powiada — był to dla mnie dzień wielki. Nie mogłem się nacieszyć tą świadomością, iż mam tak dobrą opinię u ludzi. Później sprzedaliśmy całe przedsięwzięcie wagonów spyalnych Pullmanów z olbrzymimi zyskami, a ja zrobiłem pierwszy mój wielki interes“.

W owych czasach odkryto w Pensylwanii kopalnie ropy. Ropa naftowa znajdowała się w piaskowcach, w

głębi ziemi. Zapomocą głębokich wierceń dochodziło się do tych pokładów, przyczem już same, niezmiernie silne gazy wypychały ropę potężnym strumieniem na powierzchnię. Ten dar przyrody okazał się niezmiernie cennym z tą chwilą, gdy wynaleziono sposób rafinowania surowej ropy. Zaczęto wyrabiać odpowiednie lampy i sposób oświetlania naftą rozpowszechniał się coraz bardziej.

Przedsiębiorcy Carnegie poznał, że i w tym kierunku można zrobić dobry interes, aczkolwiek podówczas niewielu Amerykanów mogło przewidzieć, czem się stanie w przyszłości górnictwo naftowe. Z kilkoma przyjaciółmi do spółki zakupił obszar ziemi w głośnej okolicy naftowej Storey za 40,000 dolarów.

Początkowo nie przywiązywał wielkiego znaczenia do tego terenu i wydobytą z szybu naftę kazał wypuszczać do zbiornika ziemnego, wykopanego w tym celu. Zbiornik mógł pomieścić wszystkich 100,000 beczek nafty, lecz ponieważ nie był nakryty, przeto straty cennego płynu były bardzo duże wskutek ulatniania się. Mimo to, ciągi przypiły ropy ze szybu wyrównywał straty, a teren, kupiony za 40,000 dolarów, doszedł wkrótce do wartości 5 milionów dolarów. Zarobivszy na tej naftie bardzo poważną sumę, sprzedał go następnie trustowi naftowemu „Standard Oil Company“, który właśnie utwo-

rzył sławny później „król naftowy“, Rockefeller.

Carnegie liczył wówczas lat 30. Najtrudniejsze początki były przebyte, a kapitały z dotychczasowych przedsięwzięć czyniły zeń już za możnego człowieka.

Przerzuca się teraz na kalkiem inne pole, wykorzystując znowu szanse spodziewanego rozwoju. Dotychczasowe mosty na kolejach amerykańskich były przeważnie drewniane. Lecz ustawiwszy rozwój przemysłu podniósł bardzo ruch kolejowy. Wzmagają się w szybkim tempie liczba pociągów, wzrasta ciężar lokomotyw i wagonów. Wobec tego mosty drewniane nie mogły już dość trwale i bezpiecznie pełnić swej służby i zachodziła konieczność zastąpienia ich mostami żelaznymi.

Carnegie rzucił się z całą forszą swojego kapitału i kredytu do utworzenia wielkiego towarzystwa akcyjnego, pod nazwą „Keystone Company“ i rozpoczęła budowę pierwszego żelaznego mostu przez potężną rzekę Ohio. Po ukończeniu tegoż otrzymuje mnóstwo zamówień na dalsze konstrukcje mostów żelaznych, rozszerza więc swoje przedsięwzięcie i łączy z nim hutę żelaza „Cyklop“. Oba przedsięwzięcia przynoszą świetne dochody.

W r. 1868 odbył podróż do Anglii gdzie przekecał się, iż wielkie linie kolejowe wyzbywają się dotychczasowo-

wych szyn żelaznych, a wprowadzają stalowe. Zabiera się więc do wyrobustali wedle najlepszych sposobów technicznych i na ogromną skalę, gdyż tylko w ten sposób fabrykując, widzi możliwość zgnięcia wszelkiej konkurencji. Poznał, iż głównym centrum tego przemysłu może być tylko Pensylwania, a przedewszystkiem Pittsburg. Tu bowiem поближе wielkich jezior, sławne rzeki i kanały ułatwiają transport, zaś w okolicy znajdują się obfite źródła gazów naftowych i kopalnie węgla. Wszystkie te czynniki umie on wykorzystać, a gęsta sieć kolejowa ułatwia mu odbyć w stronach bardziej odległych.

Sława jego jako znakomitego przedsiębiorcy jest już tak wielką, iż bez żadnego trudu przetracają wszystkie banki swoje kapitały do jego rozporządzenia. Więc też Carnegie zakupuje kopalnie węgla i pokłady rudy żelaznej w okolicach Pittsburga. Korzysta także z odkrycia pokładów prawie czystej rudy żelaznej nad Górnem jeziorem i zakupuje wielką część dotyczących udziałów. Buduje kolej na 280 kilometrów długą, łączącą porty nad jeziorem Erie z jego wielkimi zakładami stalowymi w Homestead około Pittsburga.

Pozbywa się także niewygodnych konkurentów, a to przez zakupywanie ich fabryk i łączenie ich ze swojemi.

Niedziela 7, Poniedziałek 8 Grudnia 1913 roku

# Kiermasz i Loterja Fantowa

Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie, w domu własnym przy ul. Staszycy wprost № 24 ul. Jasnogórskiej.

## „Motyw Ludowy” w zdobnictwie.

Przeżywamy chwilę budzenia się w społeczeństwie polskim pewnych prądów estetycznych, pewnych dążeń wnieśienia do życia kultury artystycznej, o cechach rodzimych, zarówno w architekturze, ogrodach i mieszaniach, jak i dekoracjach, sprzętach i przedmiotach codziennego użytku.

Prądy te najpierw odczuła przed laty 12 grupa estetów w Krakowie z p. Jerzym Warchalowskim na czele. Zimą, z zachodu Polski, z ziemi Wyspiańskich i Mehofferów powiało ku nam gorące pragnienie rozbudzenia twórczości artystów polskich w kierunku zdobnictwa i dekoracyjnym o charakterze zdecydowanym, swoistym.

Naturalnie, zwrócono się po materiały do jedynie czystego źródła wolnego od obcych pierwiastków, do zdobnictwa ludowego. I tu zjawia się owa sporna kwestja istnienia „motywu ludowego”.

„Motywem” w twórczości ludu jest bez wątpienia wszystko, co go otacza, a więc słońce, gwiazdy, śnieg, woda, drzewa, kwiaty, rośliny, zwierzęta, ptaki, owady itd.

Ale te są jak natura — własnością ogólną, nie wyłącznie motywem ludu. A więc nie tu, nie w motywie szukać należy odrębności twórczej. Jedynie w sposobie wypowiedzenia się, w stylizacji swoistej, nawiązanej a oryginalnej, zupełnie wolnej od wpływów kultury zagranicznej.

Na to zasadnicze nieporozumienie chcę zwrócić uwagę ludzi, interesujących się sprawą polskiej sztuki stosowanej.

Nie trzeba z uśmiechem mówić o „kogutkach,” wprowadzanych do zdobnictwa, bo nie temat tu rozstrzyga a tylko i jedynie sposób ujęcia go i wypowiedzenia, to jest linja, układ, barwa, tło i całość, słowem to, co w literaturze nazywa się „nastrójem” a w sztuce stosowanej „stylizacją”. I jeszcze pamiętać należy, że

stylizacja ludowa podlega charakterystycznym odmianom, logicznie związanym z warunkami otaczającej przyrody w danej okolicy.

Stąd wniosek, że artyści powinni zgromadzać sztukę ludową całego kraju, wszystkich ziem polskich, aby wczuć się w potrzeby ducha naszego i swym utworom nadać odrębne jego piętno.

Możliwe to będzie dopiero wtedy, gdy posiadacę będziemy wielką, naukowo zorganizowaną skarbnicę przedmiotów artystycznych, przez lud zrobionych.

Poważne zapoczątkowanie takich zbiorów posiadamy już w oddziale etnograficznym Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie. Na tej skarbnicy trzeba się wzorować, czerpać z niej, kształcić się i pracować. Trzeba posiadać zdobycze artystyczne, aby mózgi iść dalej i wyżej.

Marja Papińska.

## Sprowadzenie żony

Przed dwoma laty na Pradze w Warszawie słynęła urodą córka zamężnego kupca Lipszyca 17-letnia Bajla.

Konkurentów miała sporo, ale ojcie powodowany względami materialnymi przeznaczył ją, uchodzącemu za równie bogatego kupcowi ryb Lejzorowi Staroswieckiemu. Wprawdzie konkurent ten, człowiek starszy i niezbyt urodziwy, nieodpowiadał upodobaniom pięknej Bajli, ale nikt ją o to nie pytał i niezbyt dobrane stało, po załatwieniu formalności małżeńskich, udało się w podróz posłubną rzekomo na Riwierę.

Od wyjazdu młodego stadła upłynęły dwa lata i przez ten czas nie dawało o sobie znaku życia. Dopiero przed kilku dniami jeden z kuzynów rodziny Lipszyców na ul. Marszałkowskiej spotkał Staroswieckiego. Zawiadomiono wydział śledczy. Zarządono energicznie poszukiwania, wyniki których było aresztowanie handlarza „ryb” Staroswieckiego, który przyparty do muru przyznał się, że

żonę swą sprzedał do lupanaru w Argentynie za 1200 dolarów.

Poszukiwaniem sprzedanej małżonki zajęło się żydowskie tow. ochrony kobiet.

## Ze świata.

### Słuszna pretensja.

Pewien urzędnik w Petersburgu wystąpił do miasta z pretensją o 65 rb. na drodze sądowej. W motywach skargi pisze, że zamieszkał w odległej części miasta, wobec tego, że miasto zaprowadziło tam miasto tramwaje konne, wobec czego powód musi jeździć dorozką do biura i dawać na dorozkę synowi, który chodzi do gimnazjum. Sąd pokoju odrzucił skargę; „poszkodowany” apeluje do zjazdu.

### — Przepowiednie pani de

### Thebes.

Madame de Thebes wydała już swoje przepowiednie na rok następny, który u niej zaczyna się dopiero 20-go marca.

Według tych przepowiedni, będzie to zrazu rok „piorunowy”, rok „pięknego gestów i heroizmu”, ale proco-to kończy się pokojowym akordem, mianowicie przepowiednia, że „pokój wyniknie z wojny i to co jest bliskie, ułoży się z obawy tego, co dalekie; Europa się skonsoliduje wskutek obaw z powodu Azji”.

Pismo paryskie dziękują za tę pożądaną perspektywę i życzą jej, aby należała do tych prococtw Madame de Thebes, które się istotnie sprawdzają i które dowodzą, że ta wróżka paryska... bardzo pilnie czyta dzienniki polityczne i wcale dobrze się orientuje w wypadkach, a kombinacje swoje ubiera w szatę przesady, bo inaczej nie mogłaby ich sprzedawać za drogie pieniądze...

### Brak oficerów w Francji.

W komisji budżetowej parlamentu francuskiego omawiano sprawę podwyższenia pensji oficerom. Wielu bowiem oficerów dla zbyt małej płacy musiało opuścić zawód wojskowy, młodzież stroni od wojska i dlatego daje się odczuwać brak oficerów. —

Podwyższenie pensji oficerom jest wskutek tego niezbędne. Wydatki na wojsko podwyższyłyby się przez to o 2295 tys. franków na armję lądową, 548 tys. na flotę i 158 tys. franków dla armji kolonjalnej.

## Odpowiedzi od Redakcji.

**P. Roman Detka.** List pański nie nadaje się do druku, jako dotyczący sprawy ściśle prywatnej i stosunków osobistych. Zresztą „de mortui aut bene—aut nihil”.

**P. Ant. Skawiński.** „Księgę przemysłu m. Częstochowy” miał wydać b. „Dziennik Częstoch.” który jednak przestał wychodzić, zanim tę obietnicę uskutecznił. Zapytaniem należy się zwrócić do b. redaktora tego „Dziennika” nas bowiem cudze obietniczki nie obowiązują.

**P. Karolowi Kowalikowi.** Prosimy pana o odwiedzenie nas w redakcji po godz. 8 wiecz.

**P. Józefowi Bogd...wi.** Ani rymu, ani rytmu, w wierszu pańskim doszukać się nie możemy, pisownia fatalna. Nie zamieścimy. W koszu.

## Humor i Satyra.

### Dowcip.

— Z czego się oni tam tak śmieją, jak warjaci?

— Antos powiedział świetny dowcip.

— No co?

— Że najdalej do Nowego Roku będziemy mieli samorząd.

### W Petersburgu.

— Czem jest mąż pani?

— Niczem.

— Słyszałem przecie, że posłem do Dumy?

— No, tak, więc — jest niczem.

### Pokój

do wynajęcia zaraz z u- meblowaniem także w- wynajęcia Krakowska 22 daje się obiadu. Szkolna 7 m. 5. 1009—

### Lokal

Wiedomość w restauracji

### Zgineła

księżeczka kasy Oczysz- dnościowej, Nr. 1281. 1794—

### Kartofle

sprzedaje maj. Jaskrów po cenach hurtowych Wiad. na miejscu lub te- lef. 4-39. 1003—

# PLAGA NERWÓW.

## GAWĘDA NAUKOWA.

Oslabienie ustroju nerwowego, czyli neurastenja, objawia się przedewszystkiem w skłonności do szybkiego zmęczenia braku energii i wreszcie w zaniku wszelkiej przedsiębiorczości. Dotknięty neurastenją zawsze jakby zbolaly, a po przespanej nawet całej nocy nie dozna uczucia zupełnego spoczynku. Jeśli pozatem powstają inne jeszcze dolegliwości, jak dotkliwe kłucia w stawach, często bicie serca, zawroty głowy, uczucie lęku i t. p. wówczas jedynym punktem wyjścia pozostaje tylko pobyt w specjalnym sanatorjum. Współczesna jednak wiedza posiada środki wzmacniające energicznie organizm, a tem samem i zapobiegające rozwinięciu się choroby. Jeśli wykluczyć kurację dietetyczną—fizykalną, jako w większości przypadków nieodpowiednią pozostają nam tylko metody najnowszej terapii i, której wytycznym punktem jest uregulowanie trybu życia, przedewszystkiem zaś dostanie i prawidłowe odżywianie organizmu. Wszystkim tym właśnie warunkom odpowiada najzupełniej preparat KOLA DULTZ. Działanie ostatniego polega głównie na pobudzeniu bez następczej senności i osłabieniu, wywołanych stale przez środki podniecające, jak alkohol, kawa i inne.

Pod wpływem preparatu Kola Dultz

następuje widoczny wzrost energii, zwyższe krążenie krwi, silniejsza działalność serca. Wskutek zaś ożywionego krwio biegu poszczególne narządy są lepiej odżywiane, trawienie staje się bardziej dostateczne tak, że znajdujące się w pokarmach w wielkiej ilości związki fosforowe i lecytynowe zostają w zupełności wessane.

Oto właśnie naturalny środek, należycie odżywiający cały ustrój nerwowy z jednej strony przezkonserwowanie istniejących sił organicznych, z drugiej zaś przez uzupełnianie zużytych za pomocą łatwego przyswajania produktów bezpośrednio ze spożytych pokarmów. Nerwów zaś w ścisłym znaczeniu karmić nie można, dlatego też wszystkie tak zwane „środki karmiące nerwy” są bezwartościowe, a nawet szkodliwe.

Najstymniejszy profesorowie całego świata wprowadzili preparat ten do szpitali i podali o nim. obszerne rozprawy naukowe.

Jednocześnie przyboczny lekarz Jego Świątobliwości Papieża Prof. Dr. Petacci oraz lejb medycyny Ich Królewskich Mości Królestwa Włoskich wyrażają się o nim z największym uznaniem i stosują Kola-Dultz u swoich Wysoko postawionych Pacjentów.



**PROF. PETACCI**  
Lekarz przyboczny  
Jego Świątobliwości  
Papieża.

dział, wszyscy moi znajomi przekonani byli, iż koniec mój się zbliża. Miewałem tak silne bóle głowy, że przy chodzeniu unikałem wprost śmielszego stąpania. Przyjmołem już wiele środków na wzmocnienie nerwów, niestety wszystkie bez najmniejszego rezultatu. Wówczas właśnie wpadły mi w ręce referaty o pańskim preparacie Kola Dultz. — Bez zbytecznego zaufania sprowadziłem opis jego. Po-

Oto co pi sze z nany pisarz Anuzio: „Nie noszę różnych kach wy tów. Podaję same tylko fakty Wskutek nadwyrężenia umysłowego i niedostatecznego odżywiania, siły moje wyczerpały się tak dalece że jakim się niedawno do piero dowiedział, wszyscy moi znajomi przekonani byli, iż koniec mój się zbliża. Miewałem tak silne bóle głowy, że przy chodzeniu unikałem wprost śmielszego stąpania. Przyjmołem już wiele środków na wzmocnienie nerwów, niestety wszystkie bez najmniejszego rezultatu. Wówczas właśnie wpadły mi w ręce referaty o pańskim preparacie Kola Dultz. — Bez zbytecznego zaufania sprowadziłem opis jego. Po-

mimo to zdecydowałem przeprowadzić większą próbę. — Było to przed dwoma miesiącami, — zacząłem regularnie przyjmować pastylki Kola Dultz, nie zmieniając jednocześnie zwykłego trybu życia. Po kilku już zaledwie dniach występuje niespodziewany skutek. — Straszliwy ból głowy znikł bez śladu, wstąpiła we mnie jakaś otucha i bodziec do życia. Przyjaciele i znajomi podziwiali tę rażąca zmianę, ja zaś stałem się poniekąd żywą reklamą pańskiego preparatu Kola Dultz.

Pozostaję niezmiernie wdzięczny”.

To szczerze wyznanie powyższe powinno pobudzić k a z tego do poznania środka, tak skutecznie działającego, tembardziej, że próba ta nie go kosztowała nie będzie. — Wystarczy karta pocztowa pod adresem: „Tow. Akc. Powszechnej Fabryki Przetworów Chemicznych w Budapeszcie”. Oddział na Królestwo i Cesarstwo, Warszawa, Nowy Świat 52|35 Niezwłocznie zatem wysłała się każdemu **ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE** i bez odpłacenia kosztów przesyłki **PROBĘ TABLETEK KOLA DULTZ**, a także wspomnianą powyżej i pouczającą książkę.

Radzimy nie zwlekać póki nowe wy-danie jeszcze nie wyczerpaue.



# BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

## B. WISNIEWSKI i S-ka

II-ga Aleja N-r. 32 — Telefon N-r. 385.

**POLECA ze SKŁADU: Armaturę kotłową i wodociągową. Metal biały „BABBIT”. Wanny z przyłączką kominową do gazowego i spirytusowego ogrzewania. Nasadę kominową. — Ogrzewacze oszczędnościowe „WULKAN”**  
PAKUNKI ANTIFERMECJNE.



Przed użyciem.

Po użyciu.

### Tak nadzwyczajną zmianę wywołuje **KOLA-DULTZ**

najlepsza naturalna pożywka dla mózgu i systemu nerwowego.

Uposobienie, działalność umysłowa, jak i w ogóle każda inna, oraz każde poruszenie ciała zależne są od mózgu.

Oslabienie, apatia, wyczerpanie, osłabienie nerwów, oraz ogólna bezsilność są oznakami braku energii życiowej. Ktokolwiek chce czuć się zdrowym, rzeźkim oraz cieszyć się pełnią władz umysł, i fizycznych jako dobrą pamięcią, a pracę i wszelkie trudy życiowe, jako przyjemność odczuwać, ten niechaj zżywa Kola-Dultz. Jest to naturalna pożywka dla mózgu i nerwów odnawiająca i odmładzająca jednocześnie krew i będąca w ten sposób źródłem życia i nowej siły dla wszystkich organów ciała.

**KOLA-DULTZ przywraca chęć do życia i pracy, oraz uczucie młodości wraz z jej zdrowiem i energią, które są rekwizytem powodzenia szczęścia.**

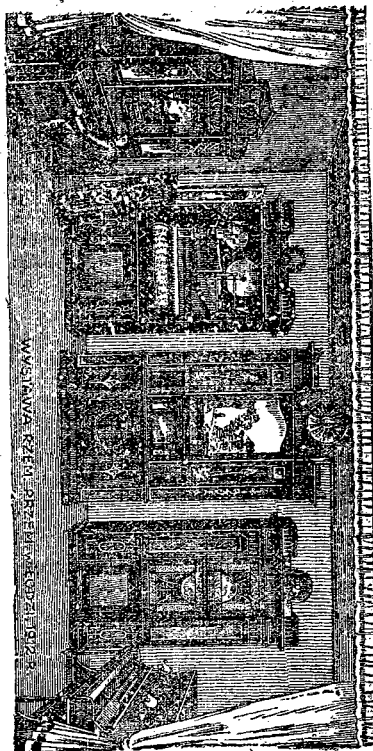
Przy codziennym zażywaniu przez jakiś czas Kola-Dultz, nerwy się wzmacniają, wszelkie osłabienie ustępuje, a zdrowie i siły powracają niezwłocznie.

**KOLA-DULTZ** zalecana jest przez powagi lekarskie całego świata i stosowana w szpitalach i sanatoriach dla nerwowych.

**Proszę żądać KOLA-DULTZ bezpłatnie.**

Teraz daje każdemu możliwość wzmocnienia nerwów. Wystarczy napisać karty pocztowej z podaniem dokładnego adresu, aby otrzymać **BEZPŁATNIE** i **FRANKO** ilość **KOLA-DULTZ**U wystarczającą do wypróbowania zdumiewającego działania tego środka. Gdy skutek okaże się zadowalającym, natenczas prosimy uprzejmie o łaskawe zaszyczenie nas zamówieniem. Prosimy o zażądanie próby natychmiast zant. W.Pan nie zapomni o swym zamiarze wypróbowania naszego **KOLA-DULTZ**U.

**Akc. Tow. „Powszechna Fabryka Przetworów Chemicznych w Budapeszcie”. Oddział na Królestwo i Cesarstwo Warszawa, Nowy Świat № 52. Oddział 135.**



Orkiestrony i Pianina Autografowe, sprężynowe i elektryczne  
**Stale na składzie.**  
Dom Handlowy Zdzisław Ryłski  
Częstochowa, Al. 11, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329, 3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413, 3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497, 3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581, 3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665, 3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677, 3679, 3681, 3683, 3685, 3687, 3689, 3691, 3693, 3695, 3697, 3699, 3701, 3703, 3705, 3707, 3709, 3711, 3713, 3715, 3717, 3719, 3721, 3723, 3725, 3727, 3729, 3731, 3733, 3735, 3737, 3739, 3741, 3743, 3745, 3747, 3749, 3751, 3753, 3755, 3757, 3759, 3761, 3763, 3765, 3767, 3769, 3771, 3773, 3775, 3777, 3779, 3781, 3783, 3785, 3787, 3789, 3791, 3793, 3795, 3797, 3799, 3801, 38

# TELEGRAMY.

## Odmowa.

**Kraków, 3.** Zecerzy w Galicji Zachodniej odmówili uczestnictwa w wystawie graficznej w Lipsku na znak protestu przeciwko uciskowi prasy polskiej w Poznaniu.

**Mięso rosyjskie w Berlinie.**  
**Berlin, 3.** Komisjoner magistratu berlińskiego, zakupujący mięso rosyjskie oświadczył, że ceny na szyninę w Warszawie podnoszą się, wobec czego jest niemożliwe dostarczenie do Berlina mięsa rosyjskiego.—Komisjoner zawarł umowę na dostawę szyniny z Serbji.

**Ponowne zajście w Saverne.**  
**Saverne, 3.** W Dettweiler, pod Saverne, wydarzył się nowy fakt samowoli wojskowej. O godz. 7 rano, gdy porucznik Forstner prowadził oddział żołnierzy, robotników, idący do fabryki, obrzucili obelgami porucznika. Forstner kazał robotnikom aresztować. Wszyscy uciekli, żołnierze zaś ujęli jakiegoś ulomnego szweca; gdy ten się opierał, Forstner zadał mu szabłą cios w głowę. Patrol z szwecem udał się do wójty, w celu sporządzenia protokołu. Tam wyjaśniło się, że ów szwec nie należał zupełnie do grupy robotników, która rzuciła obelgi na Forstnera. Na miejsce wypadku zjechały władze śledcze. Jak się okazuje, porucznik Forstner i pułkownik Reuter działali w całej aferyze w Saverne z rozkazu generała Demlinga.

**Saverne, 3.** 99 pułk piechoty, konsystujący w Saverne, został rozlokowany chwilowo na polu ćwiczeń w Hagenau, gdzie będzie przebywał do chwili wyznaczenia mu stałego oboju. Zastępca chorego burmistrza w Saverne, Günz, wydał odezwę do mieszkańców, nawołując do zachowywania spokoju.

## WYROK w sprawie 23.

**Piotrków, 3.**  
Dziś po południu po dziesięciodniowych rozprawach w piotrkowskim sądzie okręgowym i świetnych obronach adwokatów warszawskich: Papińskiego, Szymańskiego i Eittingera, oraz piotrkowskich: Chądzyńskiego, Rudnickiego i Cybulskiego zapadł wyrok w sprawie 23-oh fałszywy wózek s. p. Michała Rogowskiego, skarżący: 2-oh oskarżonych na 8 i pół roku, 2-oh na 2 i pół roku, 2-oh na 1 i pół roku rot aresztanckich.

Pozostałych 17-uh oskarżonych sąd od zarzutu współnictwa w fałszerstwie uwolnił.

Wyozekujące przed gmachem sądu, w dziedzińcu i w korytarzach tłumy współwyznawców oskarżonych wyrok ten przyjęły dość objętnie.

**Rosja i Turcja.**  
**Paryż, 3.** „Echo de Paris” donosi, że Rosja żądała od Wysokiej Poty rekompensatę za udzielenie przywilejów wojskowej misji niemieckiej.

**Strajk.**  
**Madryt, 3.** 3.000 kobiet, pracujących przy zbiorze pemańców w Castalon, zastrejtkowało.

**Napowietrzna podróż Churchilla.**

**Londyn, 3.** Angielski minister marynarki, Churchill, odbył podróż napowietrzną w samolocie, przyczem sam kierował aparatem.

**Burza.**  
**Chrystjanja, 3.** Na całym wybrzeżu Norwegji szaleje przez dzień wczorajszy i dzisiejszy straszna burza. Szczególnie ucierpiał m. Bergen. Są ofiary w ludziach.

**Zawalenie się tunelu.**  
**Tokjo, 3.** W okolicach Kokuru zawalił się tunel kolejowy. Zginęło 20 ludzi.

**Dżuma.**  
**Uraalsk, 3.** W trzech ogniskach zachorowało na dżumę 10 osób; zmarło 6.

W czterech ogniskach, nowych zachorowań niema.

## Sprawa Ronikiera.

Zeznaje p. Moczulski, który razem z ojcem Stasia w kilka godzin po wykryciu zbrodni byli w pokojach Zawadzkiego. Dr. Girard oglądał trupa nie mówiąc o żadnych oznakach zbrodni seksualnych.

Zeznaje Maciaszek, kelner z bufetu stacji Chelm. W dzień zabójstwa wieczorem w Chelmie na stacji podawał Ronikierowi kolację.

Wdowczyk, numerowy z pokojów umebowanych na Marszałkowskiej nr. 131—zeznaje, że w nocy po zabójstwie przyszedł do pokojów Sawicz z kobietą; miał twarz podrapaną. Towarzyska jego nie miała żadnego dowodu legitymacyjnego. S. mówił, że dopiero co wraca z pokojów Zawadzkiego.

Sensacyjne zeznania o mordercy Stasia w masce złożyli Bruhl i Rostek.

Bruhl zeznaje ze słów kolegi Rostka, że niejaka Kęsicka opowiadała mu że była w pokojach Zawadzkiego, że w nocy z pokoju nr. 1 wyskoczył uczeń, za nim zaś popędził człowiek średniego wzrostu w masce, który uderzył ucznia czemś w głowę i wciągnął do numeru. Zawadzka na drugi dzień prała pokrwawioną bieliznę. Rostek, b. piccolo z cukierni powtarza przytoczone wyżej opowiadania Kęsickiej o mordercy w masce, dorzucając, że nazajutrz, jak opowiadała mu Kęsicka, Zawadzka powiedziała jej, że to maż jej był tym człowiekiem w masce, który bił ucznia na korytarzu. Kęsicka obecnie twierdzi, że wówczas żartowała.

Ostatni zeznaje kuzyn Ronikiera, Wincenty Chrzanowski. Staś był bardzo zmysłowym chłopcem, rumienił się podczas rozmowy z pannami. Ronikier zawsze był przyzwoitym człowiekiem. Kiedy Ronikier jadąc na pogrzeb, spotkał świadka na stacji Chelm, świadek, dowiedziawszy się z gazet o szeregach zbrodni, opowiedział Ronikierowi, który jeszcze gazet nie czytał, o tem, że zabójstwo zostało spełnione w pokojach Zawadzkiego. Wówczas R. zbladł i kilkakrotnie powtórzył: „Co? na Marszałkowskiej nr. 112?”

## Wystawa Sztuk Pięknych w Częstochowie, Teatralna N-r. 11.

otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem

## Z Zawiercia.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

### — Kiermasz.

W sobotę 6, niedzielę 7 i poniedziałek 8 bm. miejscowe Tow. Dobroczynności urządził Kiermasz w celu powiększenia swoich skromnych dochodów.

Komitet kiermaszowy dokłada wszelkich starań, aby urozmaicić czas zwiedzającym kiermasz. To też oprócz muzyki będą pokazy kinematograficzne ostatnich nowości z dziedziny kinematografu.

W sali głównej Kiermaszu urządzony będzie bufet z gorącymi napojami i zakąskami oraz cukiernia. Dla dzieci urządził się rozdawnictwo prezentów, a dla starszych „poczta”. — Prócz tego zwiedzających oczekuje szereg niespodzianek.

Wobec powyższego Zarząd kiermaszowy tuszy sobie, że liczba gości będzie znaczna, a więc i dochód pokazny. — Cena wejścia na Kiermasz 20 kop.

A więc zagni zawiercianie, nie pozostaje tych kilkunastu koplejek i pospieszcie gremjalnie do sali kiermaszowej.

Lista pań i panów, biorących udział w Kiermaszu, jako zarządzających poszczególnymi wydziałami podamy w numerze sobotnim, gdzie również zamieścimy obszerną monografię Zawiercia. lux.

### — „Klub kawalerów” na wpisy.

Sala „Domu Ludowego” oświetlona rzeźbielnią. Za sceną słyhać przygotowania naszych miłych amatorów, którzy

dużą pracę poświęcili dla zdobycia grosza... na wpisy. Cel wzniosły — tem większy należy ze wszystkim amatorom dank!

Obrzymia sala wypełnia się publicznością, przeważnie inteligencją, muzyka pod batutą p. Lamparskiego u- przyjemnia chwile oczekiwania spektaklu.

Na tle muzyki słyhać ożywioną rozmowę, przeważnie pod adresem naszych sympatycznych amatorów:

— Ciekawy jestem, jak też się uda sztuczka? — pyta ktoś z rzadko bywających w Zawierciu i nieznających miejscowych stosunków.

— Należy spodziewać się dobrego rezultatu; — mówi drugi, wszak przyjmują udział p.p. Puchniewscy, zawodowi aktorzy.

Nareszcie kurtyna się podnosi. Szukalem tej „tremy”, która jest prawie niedostępną towarzyszką naszych amatorów. Naprawdę!

Role wyuczone doskonale, swoboda w ruchach, pewność siebie — to wianka nagrody dla reżysera p. Puchniewskiego.

Sama akcja rozwija się prawidłowo, spokojnie, bez zgrzytów, nie widać przerw pomiędzy jedną rolą a drugą, suflera nie słyhać — to znów kardynalne warunki, które tworzą miłą całość.

Rolę Jadwigi Ochotnickiej, nader trudną, miejscami, wykonała p. J. Harażna znakomicie; każdy ruch, gięst, uśmiech udany, czy szczery, wszystko naturalne.

Rola pani Dziurdziulińskiej, wykonana przez p. Puchniewską artystycznie, była wprost atrakcją.

Bardzo trudną i w pewnym stopniu charakterystyczną rolę Maryni wykonała p. M. Krasnowska ze zrozumieniem i swobodą i tu należy zaznaczyć że p. K. posiada niepospolity talent do ról „naiwnych”.

W głównych rolach męzkich należy wyróżnić doskonałą grę p.p. Stypkowskiego (Piorunowicz) i F. Puchniewskiego (Wygodnicki) i F. Arndta (Niesiadowski).

Może tylko rola Piorunowicza miała chwilami za dużo napięcia dramatycznego.

Pozostałe role wykonane zostały bez zarzutu, tak że całość pozostawiła wrażenie nadzwyczaj miłe i spotęgowata zachęte do popierania teatru amatorskiego, ale równocześnie wywołuje żal, że mając tak doskonały zespół amatorów, tak rzadko możemy go widywać na scenie.

J. Z.

## CHRZESZOJAŃSKI

plierzorzędny w Częstochowie i okolice  
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY  
WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO.  
= Róg 11-eh Alei i Teatralnej 26. =  
Przyjmuje zamówienia grup t. d. poza obrębem zakładu w fabrykach i majątkach.

KAFLE i ROBOTY ZDUNSKIE  
L. NIEPRZECKI i S-ka  
Teatralna № 34, Telefon № 321.

## KRONIKA.

### — Dzień św. Barbary.

Dziś przypada święto parafjalne na Częstochówce, gdzie w kościele św. Barbary obchodzone będzie uroczystym odpustem. Nabożeństwo całodzienne a więc suma i nieszpory odprawione będą przeto z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Dzień 4 grudnia każdego roku obchodzony jest w kościele katolickim, jako dzień uroczysty ku czci św. Barbary, patronki górników i hutników żelaznych. W tym to dniu odbywa się uroczyste nabożeństwo w kościołach parafjalnych, zwłaszcza tam gdzie znajdują się kopalnie. Okolice Częstochowy w miejscowościach: Poczesna, Dźbów, Kamienica Polska, Konopiska, obfitują w bogate kopalnie rudy, to też nasi górnicy w tych miejscowościach uroczystie ten dzień obchodzą, odbywając uroczyste procesje z kopalń do kościołów parafjalnych.

Jedną z takich kompanji wyjdzie

ze wsi Dźbów do kościoła parafjalnego w Konopiskach.

Dziś zatem, jako w dniu patronki górników i hutników, św. Barbary, robotnicy z fabryki „Wulkan” ze sztandarami, orkiestrą, pod dyr. p. Zarka i administracją fabryczną na czele wyruszą o godz. 9 i pół rano do kościoła parafjalnego św. Zygmunta na zamówione przez nich nabożeństwo. Podczas mszy św. spiewać będzie chór robotający pod dyrekcją p. Makoszy.

Również uroczystie obchodzone jest dzisiejsze święto patronki hutników w hucie Częstochowa na Rakowie.

### — J. E. ks. Biskup w kościele św. Barbary.

Dziś w czwartek 4 b. m. z rażą odpustu w kościele św. Barbary J. E. ks. Biskup Zdzitowiecki będzie obecny na nabożeństwie z odpustem związanem.

### — Z wizytacji szkół.

W szeregu wizyt szkolnych wczoraj J. E. zawitał do gimnazjum żeńskiego hr. Kapnist. O godz. 10 r. zjechał Pasterz przed gimnazjum wraz ze swym przybocznym kapelanem ks. Mieszkańskim. Na spotkanie wyszli Zarządzający szkołą p. Łapiński, prefekt szkoły ks. Kneblewski, właścicielka szkoły hr. Kapnist i główna wychowawczyni wraz z nauczycielkami. Wprowadzono Pasterza do sali, przybranej kwieciami, gdzie został przyjęty piękną przemową p. Rassałskiej, uczennicy 7-eh klasy, mniej więcej tej treści Witamj Cię, Najdostojniejszy Pasterzu, w progarach naszej uczelni. Przywiodła Cię tu do nas miłość ojcowska, którą znasz wszędzie, kiedy tylko oko Twoje spoocznie. Jako przedstawiciel Kościoła katolickiego wszędzie spieszysz, gdzie masz nadzieję spotkać młodzież polsko-katolicką i t. d. Po odpowiedniej przemowie, zwróconej przez Pasterza do uczennicy Najdost. Pasterz udał się do klasy siódmej na wykład religii, dokonywany przez ks. Kneblewskiego. Po lekcjach udano się wspólnie do sali rekreacyjnej, gdzie Dostojny Wizytator gorąco przemówił na temat pracy i nauki. Wrażenie wywołane bytnością ks. Biskupa pozostanie w pamięci uczennicy na długie czasy.

W dniu 1-szym b. m. o godz. 1 i pół po południu J. E. ks. Biskup Zdzitowiecki zwiedził jednoklasową szkołę p. Marij-Rayskiej. Wizytację rozpoczął ks. Biskup od oddziału III, w którym zgromadzone dzieci powitały J. E. pieśnią, przyczem jedna z dziewcząt wręczyła wianek białych kwiatów, poczem wypowiedziała z odczuciem wiersz okolicznościowy. Miejscowy prefekt ks. Kronenberg w serdecznych słowach witał Dostojnego Pasterza w imieniu szkoły i jej personelu; ks. Biskup ze swej strony gorąco zapewniał zgromadzonych o miłości swej względem młodzieży polskiej. Będąc obecnym na wykładzie religii J. E. ks. Biskup w słowach pełnych uznania dziękował ks. prefektowi oraz personelowi za pracę podjętą nad wychowaniem młodzieży, a następnie udzieliwszy błogosławieństwa Pastorskiego, opuścił szkołę.

Dziś J. E. ks. Biskup Zdzitowiecki odwiedził szkołę kolei Herbsko-Kieleckiej przy ul. Stradomskiej, której kierowniczką są pp. M. Zawadzka i H. Goszczyńska.

W piątek J. E. odwiedził szkołę handlową z prawami K. Andrzejczaka.

### „Dzieci dla dzieci” w „Ognisku Robotniczym”

„Ognisko” wzięło sobie za cel nie tylko karmić zgłodniałego ducha robotników ale nawet wyiercać tenże sam wpływ i na dusze ich dzieci. I szlusznie czyni. O cóż się troszczyć jak nie o to, by latorośle te stały się godnym miana prawdziwych obywateli kraju. Ojciec i matka udają się na cały dzień do pracy, dzieci pozostawiając bez nadzoru; wychowuje więc je albo ulica, a ostatnie lata da-

ly nam smutne doświadczenie, do czego prowadzi takie wychowanie, albo też muszą się niemi zająć ludzie dobrej woli. Oto pobudka która skłoniła „Ognisko” do założenia ochronki dla dzieci członków. W niedzielę właśnie 7-go grudnia dane będzie przedstawienie, złożone z komedylek, śpiewów chóralnych i t. d., którego wykonawcami będą maluchy amatorzy z tej ochronki gwoli zabawy swych rówieśników i rówieśnic. Program wieczoru następujący:

Część I-sza. 1) Chór dziecięcy wykoną następujące piosenki: a) „Oj zimo, zła zimo...”, b) „Oj pada deszcz, pada”, c) „Już Jan złotawy dojrzewa” 2) Marsz dzieci z towarzys. śpiewu i orkiestry.

Część II-ga. 1) „Druciarze” komedylek w 1-iej odsłonie. 2) „Tajemnica” komedylek w 2-eh aktach.

Część III-cia. 1) „Legendy” Stachewicza ilustr. przezrociami z objaśnieniem. 2) Tańce: a) węgierka, b) polonez. 3) „Mikołajek” śpiew solowy z towarzys. orkiestry.

Jak widzimy z powyższego, program dość obfity i urozmaicony. Pomimo tego, że wieczór ten przeznaczony jest dla dzieci, tuszymy, że i starsi przybędą licznie, a to z dwóch przyczyn: po pierwsze ojciec czy matka przyjdą ze swą „pociechą”, a żeby roztoczyć nad nią opiekę; po wtóre, że i dorosły znajdzie dla siebie rzecz interesującą, np. „Legendy” Stachewicza.

Aby uniknąć nieporozumień, zwracamy uwagę, iż ceny miejsc dla dorosłych zwyczajne, a dla dzieci, tuż obok siedzących o połowę niższe.

**St. Wójcicki.**

**Poświęcenie kościoła ewangelickiego.**

W dniu wczorajszym po szczególnych oględzinach i zbadaniu nastąpiło urzędowe przyjęcie nowowzniesionego przy ul. Centralnej, wprost Żelaznej, kościoła ewangelickiego.

W poniedziałek 8 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się poświęcenie tej świątyni.

Na uroczystość tę przybędzie wielu przedstawicieli gmin ewangelickich z Królestwa, między nimi około 20-tu pastorów na czele z superintendentem Bursche z Warszawy, który dokona aktu poświęcenia.

**Zebrańie stolarskie.**

W niedzielę 7 b. m. w Stowarzyszeniu Rzem.-Przemyslowem odbędzie się gospodnie zebranie czeladzi stolarskiej.

**Z Wystawy sztuki.**

Dotychczas się, że z początkiem drugiej połowy b. m. plótka G. Pillatego uściąpa pracom Jana Skotnickiego, które ostatnio wystawione w warszawskiej Zachęcie sztuk pięknych zyskały ogólne uznanie krytyki zawodowej oraz publiczności. Nadto częstochowskie salony sztuki pozyskały dwa plótka Jacka Malczewskiego, kilka prac Stanisława Kaczor-Batowskiego, jak „Targ w Algierze” i inne. Zapowiadana przednio wystawa grafików została odłożona do wiosny.

**Osobiste.**

W dniu wczorajszym bawiła w naszym mieście i obecna była na nabożeństwach żałobnych za spójki duszy s. p. Stanisława Pawlińskiego, siostra rodzona zmarłego pani doktorowa B. Chrostowska z Warszawy.

**Kolonie letnie na Kiermaszu w Towarzystwie Dobroczyńności.**

Kiermasz Tow. Dobroczyńności w domu własnym przy ul. Staszycza szykuje się nielada. Praca wre jak nigdy. Członkowie Zarządu, zaproszone komitety, panie z sekcji kolonii letnich zespółiły wszystkie siły, by Częstochowie zgótować miłą niespodziankę w postaci przepięknie ubranych kiosków z najrozmaitszymi rzeczami. A szczególnie kioski kolonii letnich przez swoje laki, zabawki, ozdoby choinkowe chce stworzyć konkurencję tandecie przedgwiazdkowej swą taniością, dobrotą towaru i estetycznym wyglądem drobiazgow. Zamieszczę więc do sklepów żydowskich po zapasy

na choinkę Szanowne Częstochowianki zwróca swe kroki na kiermasz w Dobroczyńności. Prócz kiermaszu będzie i loteria fantowa, tutaj kopalnia niespodzianek!...

Poprzedz wiec trzeba Dobroczyńności wraz ze wszystkimi sekcjami. —

**Z Tow. im. „Moniuszki”.**

W niedzielę na kiermasz Tow. Dobroć. chór Tow. im. „Moniuszki” wykona kilka utworów. W tym celu amatorzy i amatorki chóru proszeni są o gremjalne przybycie, na jenerałną próbę w piątek 5 b. m. o g. 7 i pół wiecz. do lokalu Towarzystwa II Aleja № 23.

**Ze szkół.**

Wskutek naszej wczorajszej notatki o zapowiedzianej wizytacji biskupiej w szkole handlowej z prawami Cz. Bagińskiego (Szudejki)—pan Szudejko prosi nas o zaznaczenie, że nie wspólnego nie ma z wymienioną szkołą, która jest wyłączną własnością p. Cz. Bagińskiego.

**Za bandytyzm.**

Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego przystąpił do rozpatrzenia sprawy bandy, zorganizowanej przez żołnierza urlopowego, Romana Smugę, złożonej z siedmiu osób.

Bandą ta dokonala od 1911 roku szeregu zbrojnych napadów i rabunków, siejąc postrach wśród mieszkańców.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Roman Smuga, Stanisław Nowacki, Andrzej Maślankiewicz, Jan Bibuła, Jan Tomaszewski i Bogumił Oweżarek.

Do sprawy tej wezwano 12 świadków.

**Zwłoki noworodka.**

W jednym z domów przy ul. Krakowskiej, wczoraj przed wieczorem usłyszano jęki, wychodzące z komórek mieszczących ustępy. Po bliższym zbadaniu okazało się, że wydała je mieszkanka tegoż domu, która schwycona nagłymi bólami powiła tam martwe dziecko. Zwłoki noworodka wpadły podobno do dołu, skąd je mieli dopiero wydobyć. Chorą dziewczyną zajęła się policja, która też dostarczyła jej pierwszej pomocy lekarskiej.

**Kary administracyjne.**

Mocą decyzji p. gubernatora piotrkowskiego skazano administracy nie Tomasza Majewskiego i Pawła słusarka na 15 rb. kary lub 7 dni aresztu każdego.

**Kara za blankiety Tow. „Przyszłość”.**

Sekretarz Zarządu częstoch. oddziału Tow. abstynentów „Przyszłość” E. Urbanowski, za napisanie komunikatu urzędowego na blankiecie Tow., którego tekst polski wydrukowany jest większymi literami od rosyjskiego, skazano administracyjnie na 10 rb. kary lub 3 dni aresztu policyjnego.

**Trychiny w Częstochowie.**

Jeden z rzeźników częstochowskich, p. Jan Sosnowski złożył na ręce Magistratu częstoch. prośbę o zwrot strat wywołanych spalaniem wieprza wagi 7 pudów 37 f. zaraznego włośnięcia (trychiny). Trychiny wykryła mikroskopistka rzeźni miejskiej p. Mirowska. Cena wieprza żywej wagi wynosi 20 kop.

**Smiertelny postrzał.**

Wczoraj lekarz powiatowy w asystencji felczera powiatowego, oraz sędziego śledczego 1-go rewiru dokonał sekcji zwłok Michała Cierpiala, lat 61, Cierpiał przed 2 tygodniami, powracając z Trzepizur do Wyrazowa w gm. Grabówka otrzymał postrzał w prawą piętę, w której utkwiło 30 grócin. Cierpiał zmarł skutkiem zakażenia krwi.

**Próba „Protektora” w Straży ogniowej.**

Dziś, w czwartek 4 b. m. o godz. 6-ej po południu na placu Straży ogniowej inżynier W. Kukliński (Ogład 19) zademonstruje aparat do gaszenia ognia p. n. „Protektor”. Aparat ten spotkał się z nader przychylną opinią straży warszawskiej, bowiem posiada tę wyższość od innych podobnych mu aparatów, iż nie ulega wpływowi temperatury, podczas przenoszenia nie wybuchą. Płyn do gaszenia zastąpiono suchym proszkiem, który tłumi ogień. Osoby interesujące się pokazem proszone są o przybycie na plac straży.

**ś. † p.**  
**JULJAN LIS**

**Werkmajster fabryki „La Czenstochowienne”**  
Opatrzone św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 2 Grudnia 1913 roku przeżywszy lat 49.

Eksportacja zwłok z fabryki „La Czenstochowienne” do kościoła św. Zygmunta odbędzie się we czwartek 4 Grudnia o godzinie 6 ej wieczorem, a następnego dnia po żałobnym nabożeństwie o godz. 10 rano pogrzeb na cmentarz miejscowy. Na smutne te obrzędy zapraszają przyjaciel i znajomych pozostali w nieutulonym żalu  
**Zona i dzieci.**

rat ten spotkał się z nader przychylną opinią straży warszawskiej, bowiem posiada tę wyższość od innych podobnych mu aparatów, iż nie ulega wpływowi temperatury, podczas przenoszenia nie wybuchą. Płyn do gaszenia zastąpiono suchym proszkiem, który tłumi ogień. Osoby interesujące się pokazem proszone są o przybycie na plac straży.

**Zguba.**

Nauczycielka szkoły p. Wróblewskiej na Ostatnim Groszu zgubiła w dniu wczorajszym rb. 20, co dla niej jest stratą bardzo dotkliwą, to też ucieżwy znalazca proszony jest o zwroczenie zguby poszkodowanej—za wynagrodzeniem.

**Z cukierni Jackowskiego.**

Wczoraj w cukierni Jackowskiego rozpoczęła wieczorowe koncerty jedna z lepszych wiedeńskich orkiestr salonowych pod dyrekcją Annie Lacinia. Zespół ten złożony z 3-iu osób prócz numerów muzycznych urozmaica swe produkcje popisami wokalnymi.

**Benefis W. Kwiatkowskiej.**

We wtorek 9 b. m. odbędzie się benefis zasłużonej i sympatycznej artystki p. Wiktorji Kwiatkowskiej. Benefisantka wystawia po raz pierwszy w Częstochowie i na prowincji przesłizną komedję Xandorfa w 2 aktach p. t. „Królewiatko”, komedja ta grana w warszawskiej farsie doczekała się setnego widowiska.

Dyrekcja teatru „Uranja” zakupiła specjalnie do tej sztuki wspaniałe dekoracje. Próby odbywają się pod kierunkiem benefisantki.

**Odwrotny skutek.**

Główny zarząd do sprzedaży trunków, celem zmniejszenia pijaństwa, przed niedawnym czasem zniósł sprzedaż małych butelek, tak zwanych „dwuchsetek”, które z konieczności zastąpiły tak zw. „setki”.

Zarządzenie to wywołało wręcz przeciwny skutek, a pijaństwo w progach sklepów skarbowych zwiększyło się tak dalece, iż główny zarząd do sprzedaży trunków wprowadził ponownie „dwusetki”.

Obecnie jednak amatorzy trunku skarbowego, którym większa miarka zasmakowała, nie chcą kupować „dwusetek”, lecz setki.

Według danych urzędu akcyzy, sprzedaż wódki w dwusetkach zmniejszyła się trzykrotnie, a jednocześnie wzrosła w takim samym stosunku sprzedaż w setkach.

**Album Bejlisa.**

Przebrzmiała sprawa kijowska nie daje spać różnym działaczom żydowskim i ich sprzymierzeńcom. Jakies „międzynarodowe Tow. wydawnicze” w Petersburgu postanowiło wydać album „bohatera” procesu i jego obrońców, a przypuszczając, iż popyt na to pomnikowe dzieło będzie duży rozsiadło do księgarni szmat dla uprzednich hurtowych zamówień.

**„Teatr artystyczny” w Częstochowie.**

Wkrótce przybywa do naszego miasta dla dania jednego przedstawienia „Teatr artystyczny”, złożony z najlepszych sił teatru Polskiego z Łodzi. Dyrekcja teatru na to jedyne przedstawienie wybrała sztukę niezwykłą dla nas wartości p. t. „Ziemia” Polanieckiego. Sztuka ta osnuta na tle wywłaszczenia w Poznańskim jest pełną dramatycznej akcji, która w ostatnim akcie dochodzi do rzadko widzianej na scenie tragicznej potę-

gi. Nie wąfajmy, że Częstochowianie pospieszą tłumnie śledzić losy bohaterów sztuki, tak nas żywo i boleśnie obchodzące. Główne role wykonają: znana i ceniona u nas artystka p. Sokolicz, Lesniewska, Bruzdzińska, Sniatyńska, pp. Guryńowicz, Lesniewski, Chaberski, Szatkowski i inni.

**Koncert Boujuklego.**

W niedzielę 7 b. m. w sali „Lutnia” odbędzie się koncert utalentowanego pianisty Silvia Boujuklego, z udziałem francuskiej śpiewaczki z Genewy panny Philly Gossan.

Oto program koncertu.

Część pierwsza: Bach—Laisig—Toccata e Fuga d-moll pour Orgue, Transcription. Schubert—Fantaisie C-dur, Wanderer-Fantaisie, Allegro con fuoco ma non troppo, Adagio (der Wanderer), Presto, Allegro. Grieg—„La jeune princesse”. Brahmś—„Chant d’amour”, odśpiewa panna Philly Gossan. Chopin—Nocturne Es-dur, Nocturne Fis-dur, Berceuse, Polonaise A-dur.

Część druga: Thalberg—Don-Juan, grande Fantaisie sur la Serenade, et le Menuet de l’opera de Mozart. Boujukli Barcarolle (Crepuscule en Lago di Como) (C’est l’heure des teintes exquises). Rubinstein—Nuit-Romance. Bamberg—Valse. „Nymphes et Sylvains”, odśpiewa panna Philly Gossan. Liszt—Consolation E-dur, Cantique d’amour E-dur, Polonaise E-dur.

**Nasz „Numer Gwiazdkowy”.**

Od początku istnienia naszego pisma szeroka publiczność Częstochowy przyzwyczaiła się do tego, że w jedną z ostatnich niedziel przedświątecznych ukazuje się bogato ilustrowany o zwiększonej objętości „Numer Gwiazdkowy”. Powtarza się to corocznie, corocznie wiąże i liczni prenumeratorzy nasi i czytelnicy zwykli w tym czasie uciekać się do tego numeru „Gwiazdki”, jako do przewodnika ich zakupów przedświątecznych, szukając w jego ogłoszeniach firm godnych polecenia.

Uważając sobie i w tym roku za obowiązując wydanie takiego numeru, zawierającego szereg ogłoszeń najpoważniejszych firm handlowych i przemysłowych Częstochowy, Radomska, Zawiercia i okolicy, uprzedzamy zainteresowanych, że numer ten wyjdzie w niedzielę 14 grudnia 1913 r. rano. Ogłoszenia do działu informacyjno-handlowego w tym numerze zaczęły już przyjmować: Administracja naszego pisma i osoby upoważnione.

**Zalozzenia.**

W dniu wczorajszym wpiętny i poś 4-8 akcinawania sa tole! W.-W. następujące zalozzenia:

Nr. nr. zalozenc polnizczanych bezposrednich: 773 813 717 782 818 819 823 826

Nr. nr. zalozenc wspiezanych krajowych 552 396 545 554 555 588

Nr. nr. zalozenc zwycizczanych bezposrednich 283 1300 1392 1546 1582 1622 1623 1640 1651 1656 1680 1981 1693 1700 1718 1750 1764 1768 1843 1871 1889 1973 1981 2046 2052 1436 1486 1459 1507 1519 1555 1553 1727 1738 1799 1872 1974 1885 1915 2005 2011 2017

Nr. nr. zalozenc zwycizczanych krajowych 253 483 485 576 600 612 668 699 852 315 365 416 483 456 470 477 589 618 523 625 564 665 567 679 594 603 622 626 627 667 9913

**Czytelnicy! Pamiętajcie, by wszystkie zakupy świąteczne skutecznie wyłącznie u chrześcian.**